

1987



NOWE SKRZYDŁO URZĘDU MIASTA
I GMINY GÓRA



KOŚCIÓŁ P.W. ŚW. KATARZYN



PARK XXX LECIA PRL



PIASTOWSKI ORZEŁ
NA „STARYM”
BUDYNKU UMIASTO
GÓRZE



WIEŻA CIŚNIEN

W 42 ROCZNICĘ WYZWOLENIA UROCZYSTOŚCI W GÓRZE I CZERNINIE

Pod koniec stycznia 1945 roku w rejonie Góry toczyły się ciężkie walki. Zdeżające w kierunku Odry jednostki Armii Radzieckiej natknęły się tutaj na silne, liczące ponad 30 tysięcy żołnierzy zgrupowania niemieckie. 28 stycznia 1945 r. do tego piastowskiego grodu, przyracając go Polsce, wkroczyli czerwonoarmistami z 76 korpusu Piechoty 3 Armii Gwardii wschodzącej w składzie BRONIA UKRAIŃSKIEGO. W walkach o Górę i pod Górą, nad Baryczą i Odry hitlerowcy stracili około 13 tysięcy zabitych a ponad 3 tysiące dostało się do niewoli. Żołnierze radziecy zniszczyli 130 czołgów i transporterów ponad 100 dział.

Wczoraj w 42 rocznicę tamtych wydarzeń w Górze odbyły się uroczystości. Przed południem miało miejsce spotkanie władz z uczestnikami walk z hitlerowcami. Srebrono medale „za udział w wojnie obronnej 1938 roku”, medal za obronę Moskwy. Stworzono także wyzolicielem składając wieńce i kwiaty pod pomnikiem wschodności oraz na cmentarzu żołnierzy radzieckich gdzie spoczęło blisko 1,3 tysiąca czerwonoarmistów poległych za wolność ziemi górskiej.

Uroczyste apele odbyły się też w górskich szkołach. Wieczorem w Domu Kultury zorganizowano wieczornicę. Przybyli na nią mieszkańcy miasta, kombataneci i młodzież szkolna i studencka miasta z sekretarzem UMie PPR Stefanem Jankowiakiem, przewodniczącym Rady Narodowej Jerzym Mackowskim i Naczelnikiem Miasta i Gminy Góra Janem Osuchem. Wyśłuchano odczytu Eugeniusza Trojanka napisanego w treści do wydarzeń sprzed 42 lat. W części artystycznej wieczornicy z montażem poetycko-muzycznym wystąpiła młodzież i zespoły Górowskiego Domu Kultury. Uroczysta wieczornica odbyła się 28 stycznia 1987 roku w ośrodku kultury w Czerninie a w osiedlu pod obeliskiem upamiętniającym bitwę nad Baryczą stworzono wieżanki kwiatów. Obchodom wyzwolenia Ziemi Górowskiej towarzyszyły liczne imprezy sportowe m.in. brydżowe, piłkarskie, szachowe i tenisa stołowego.

Góra 28 stycznia 1987 roku
A. J.

W styczniu nakładem Urzędu Miasta i Gminy w Górze oraz Oddziału PTTK w Górze ukazał się przewodnik turystyczny po Ziemi Górowskiej pod tytułem „Ziemia Górowska zaprasza”. Tekst: Janiny Właziak, opracowanie graficzne i redakcyjne Zbigniew Henszel, zdjęcia Józef Lesiak, rysunki Jan Kaniński. W treści interesujące informacje i wiadomości o historii i walorach turystycznych Ziemi Górowskiej. Nakład 1000 egzemplarzy. Brawo PTTK-owcy z Góry i UMie - jest to bardzo potrzebna pozycja dla odwiedzających Górkę. Również w styczniu br. w „Panoramie Leszczyńskiej” ukazał się bardzo ciekawy artykuł o sportowych pasjach i działalności społecznej pana Zygmunta Obertyńskiego z Góry - działacza klubu sportowego MZKS Pogoń Góra. Pan Zygmunt Obertyński mimo, że ma już 82 lata jest bardzo czynnym działaczem, wszędzie go pełno: na meczach siatkówki, na meczach piłki nożnej na boisku sportowym w ramach turnieju o „Białą Piłkę”.

A przecież zima tego roku jest jeszcze ostrejsza niż w 1986 roku. W styczniu 1987 roku, temperatura w nocy spadła noc w noc do -20 - -28°C (9 stycznia) a w dzień było 15-18°C powyżej zera. Dlatego między innymi przerwano na 4 dni zajęcia lekcyjne we wszystkich placówkach szkolnych w mieście i gminie Góra. Na szczęście obyło się bez awarii i po kilku dniach wznowiono zajęcia. Dzięki temu, że ostatnie dni były wolne, młodzież miasta oraz skorzystała ze śniegu i lodu. Największym powodzeniem cieszy się wykonany w cieniu sportowy tor saneczkowy w lesie za basenem kąpielowym - brawo gospodarce miasta za tę frajdę dla dzieci i młodzieży.

Góra 31 stycznia 1987 roku
A. J.



Na zdjęciu Zygmunt Obertyński
włóczęga nagrody dla uczestników
zimowego turnieju „Panorama Leszno-
-wskiej” w piłce nożnej „Biała Biała”.
stoi obok p. Zygmunta nagrodzony
nagrodą dla organizatorów sportu
wiejskiego Stanisław Żyżewski

zdjęcie J. Kozakiewicz

W 1986 roku, w Górze jest to zanotował Urząd Stanu Cywilnego w swoich księgach
a o czym poinformowała kierownik USC p. J. CZABAŁA - urodziło się 606 dzieci
jest to tendencja spadkowa. W tym samym roku zmarło 269 osób jednocześnie
zawarto przed tutejszym USC 207 związków małżeńskich. W kontekście nowych
urodzeń (606) bardzo cieszy naszych
mieszkańców oddanie do użytku



MAŁUCHY MAJĄ BARDZO DOBRE WARUNKI DO
WYPOCZYNKU I ZABAWY.

zdjęcie Stanisław Lesiak



PIĘKNE ZABAWKI, DUŻE STOWARZENIE SĄŁE, DOBRE JEDZENIE
I OPIEKA ZDROWOTNA - CO WIĘCEJ POTRZĘBA TYM MAŁUCHOM?

zdjęcie Stanisław Lesiak

NOWEGO ŻŁOBKA

Gdy w 1975 roku, powstało gospodarstwo
-dobre Leszno-wskie, Góra była jedną
z bardzo niewielu miejscowości w
województwie posiadających żłobek.
W dwóch odrębnych willach przy ulicy
Tadeusza Kościuszki, przebywały dzieci
do 3 roku życia.

Istniejący żłobek początkowo
pełnił zabezpieczał zapotrzebowanie
na miejsca ze strony górskich
rodzin.

Ok. 120 dzieci miało łachowatą
opiekę w tym czasie gdy ich rodzice
-ce wykonywali obowiązki zawodowe.
Koniec lat siedemdziesiątych i szybki
rewolucyjny gospodarczy i mieszkaniowy
spowodował, że istniejący żłobek
przeżył wystarczać - nie mógł sprostać
zapotrzebowaniu na opiekę nad małym
dzieckiem.

Również oba budynki żłobkowe
od strony technicznej nie spełniały
już określonych wymagań - najgorsze
było z kanalizacją, która często
wysiadła i ścieki zalewały
piwnice żłobka.

Dlatego ówczesno wtedy
polityczno-administracyjne (I sekretarz
-tan Jęmy Ryndak, Naczelnik Mie-
cystaw Głuchak i Dyrektor ZOZ
w Górze Zygmunt Markowski)
czyniły starania by wybudować
nowy, funkcjonalny żłobek w
Górze. Starania te w 1978
przyniosły efekty które zaowocowały
-wobec władzy re. Górnym 1986r.!!

Budowa żłobka rozpoczęła się w końcu 1979 roku. Budowę umiejscowiono na osiedlu Polestawa Chrobrego przy Aleji Augusta HERBSTA. Budowę realizowała zaopatrzone Przedsiębiorstwo Usług Technicznych z Gory. W latach 1981-1982 na prawie dwa lata budowa stanęła w miejscu. Spowodowane to zostało kryzysem który dotknął PWT, z którego odeszło wielu pracowników budowlanych. Wnoszenie budowy spowodowane zostało zmianą wymogów technicznych instalacji elektrycznej. W uporaniu się z wszystkimi problemami w latach 1985-1986 towało dokończenie budowy i wyposażenie naszego obiektu.

Dzisiaj nowy żłobek górowskiego ZOZ-u (dyr. Lech Januga) opiekuje się 90-ma dziećmi zamiast planowanych 75. Do ich dyspozycji jest lekarz, pielęgniarka, nowoczesny ciąg żywienia, sanitarny i wypoczynkowy. W kilku dużych, słonecznych bardzo ładnie i bogato wyposażonych w sprzęty i zabawki dzieci mogą bardzo dobrze wypoczywać.

Ten piękny obiekt znakomicie spełnia swe funkcje, kibicuje mu Urząd Gminy. Żetować tylko należy, że jego budowa trwała prawie 7 (siedem) lat.

Góra 1 lutego 1987 roku

50-let wspólnego pożycia małżeńskiego to bardzo podniosły jubileusz. Jubileusz który nie często się zdarza wśród małżeństw a tym bardziej aż w trzech jednocześnie. Tak zdarzyło się ostatnio w górowskim Urzędzie Stanu Cywilnego w Górze, gdzie spotkały się trzy pary małżeńskie które przeżyły ze sobą po 50-let.

Dla Magdaleny i Jana Wojtów, Jadwigi i Ludwika Mertów oraz Anny i Michała Murawskich wspólną cechą jest obok tych wspólnie przeżytych 50-let także fakt, że wszyscy są pracownikami - dziś już na emeryturze - Państwowego Gospodarstwa Rolnego w Naratowie.

Na uroczystości w USC obok rodzin jubilatów, pojawili się przedstawiciele dyrekcji, KZ PPR, związków zawodowych i samorządu PGR Naratów. Przekazali oni życzenia, gratulacje, kwiaty i upominki swoim byłym zastawionym pracownikom.

Państwo Mił Wojtowie wychowali siedmiu dzieci, Jil Mertowie czworo dzieci a Mił Murawscy troje dzieci. Za pracę zawodową otrzymali liczne odznaczenia i medale w tym także odznaczenia bojowe za walkę o niepodległość Polski w latach 1939-1945. Niektórzy jubilaci jak np. Ludwik Merta, pracują zawodowo i przekazują swoje bogate doświadczenie zawodowe młodym adeptom rolnictwa.

W imieniu Rady Państwa PRL "Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie" wręczył Przewodniczący Rady Narodowej Miasta i Gminy Góra, Jęży Makowski. Serdeczne życzenia przekazał jubilatowi Naczelnik MiG w Górze Jan Osuch i z-ca Naczelnika Stefan Pawelec a kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Górze Jadwiga Grabak wręczyła wszystkim trzem parom ozdoby alt odtworzenia związku małżeńskiego.

Należy podkreślić wielką dbałość kierownika USC w Górze p. Jadwigi Grabak, o przebieg USC, o terminowe obchody jubileuszów, praca ta pozwala na to, iż cywilne, świeckie uroczystości: ślubów, nadania imion itp. są bardzo urozmaicone przez zainteresowanych tak jak to było w przypadku tych trzech par

Góra 15 lutego 1987r.



Po całonocnych styczniowych mrozach
czasem sięgających -30°C (następną ostrą i długą
zimą) powstętek lutego prężność odwilż i
powstęły problemy z Orlą i Baryczą.
Na nekach tworzą się zatory lodowe a
woda zalewa setki hektarów pól i łąk
w Osetnie 18 lutego 1987r Barycz przebie-
-żyła stan alarmowy o 127 centymetr-
-ów

Na zdjęciu rozlana Barycz

zatory lodowe powstały w Wąsoszu,
Ryżeniu, Miedkowie, Bartodziejach,
Lechitowie i Bartkowie ale najgorszy
jest zator w Osetnie utrudniający się
mimo, że saperzy prowadzą od kilku
dni akcje rozkruszającą. Bokiem, poza
korytem rzeki idzie wysoka woda
zalewając niską dolinę i podtapiając
najbliższe zabudowania położone
tuż przy Baryczy

Bokiem Barycz zalewa dolinę



Ta zima daje się bardzo w znaku
po mrozach - powódź
Na głównym wodowskazie Baryczy w
Osetnie, jest już 19 cm ponad stan
zanotowany w czasie wielkiej powodzi
w 1980 roku. Do absolutnego maksymalnego
-go notowania na tej rzece tj 477cm
brakuje zaledwie 20 cm - a wody ciągle
przysypa.

... a wody ciągle przysypa

Być może, że będzie to
ostatnia wysoka fala w
tym roku na Baryczy
Tym bardziej, że dziś
się trochę odłochniło i woda
wolniej przysypa

Barycz - widok z mostu
15 Osetnie 19 lutego 1987r



zdjęcie G i M Trojanek
st. Lesiak

Standard dla miejsko-gminnej jednostki ORMO w Górze

W auli liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Górze spotkało się blisko 200 członków Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej z Góry, Wąsosz i Jemielna.

Okazją do spotkania była 41 rocznica powstania ORMO, a także wręczenie górskim ormowcom standardu ufundowanego przez społeczeństwo miasta Góry i Wąsosz oraz gminy Jemielna w dowód uznania za pracę i postawę w okresie 41 lat członków ORMO z Rejonu Góry.

W tej podniosłej uroczystości obok ormowców udział wzięli: członek sekretariatu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie Jęży Urbanowski, z-cy szefa WUSW w Lesznie ptk, ptk J. Beutler i M. Walkowiak, komendant wojewódzki ORMO w Lesznie K. Strzyżewski oraz przedstawiciele władz polityczno-administracyjnych Góry, Wąsosz i Jemielna, dyrektorzy zakładów pracy, młodzi.

Uroczystości prowadził szef górskiego ORMO Towarysz Zenon Żywicki. Piękny standard ufundowany przez społeczeństwo wręczył I sekretarz KW PZPR w Górze Stefan Jankowski w ręce najstarszego członka górskiej jednostki ORMO Wawrzynca Kopaniackiego. Po wręczeniu i prezentacji standardu, dokonano aktu dekoracji kilkunastu ORMO-ów odznaczeniami państwowymi i resortowymi. W dołącznościowym wystąpieniu I sekretarz KW PZPR w Górze Stefan Jankowski przypomniał trudne początki działalności ORMO na Ziemi Górskiej, walkę ich o zabezpieczenie mienia, pomoc i ochronę dla osadników.

Górowscy ORMO-acy, stoczyli również daninę swej krwi za utwardzenie władzy ludowej.

Tak: w czasie ochrony konwoju zwierząt dla osadników zgineł członek ORMO, R. Rybinkowski, w nocy z 27 na 28 czerwca 1946 roku ginie chroniący lokal wyborczy w Luboszy Antoni Wajstok - zastąpił go członkiem zbrojnego podziemia - przeciwnicy referendum tzw 3xTak. Również w czasie ochrony lokalu wyborczego, w czasie wyborów do sejmu w 1947 roku, został w Chrościnie zastrelony ORMO-wiec A. Weiss. W latach 1980 - 1982 - ormowcy stali w pierwszym szeregu obrony władzy ludowej, socjalizmu, ideałów sprawiedliwości społecznej.

Ze tą pozytywną, aktywną postawą podziękował im kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PZPR w Lesznie, towarzysze Jęży Urbanowski oraz zastępca szefa WUSW MO w Lesznie, ptk K. Beutler. W części artystycznej wystąpiły zespoły muzyczne Domu Kultury, odbyła się tradycyjna gadul - gadula o tematyce ORMO oraz wspólna kolacja dla każdego uczestnika.

Bardzo miłym akcentem były życzenia i pozdrowienia dla działaczy ORMO, złożone przez dzieci i młodzież ze szkół podstawowych i średnich oraz przez przedszkolanki. Kwiaty i życzenia zostały z wyrazem wzruszenia przyjęte przez tych doświadczonych ludzi, którzy z niejednego pieca chleba już jedli.

Wiele słów uznania za standard należało kierować do towarzysza Adama Górnego głównego motora zbierającego środki i materiały na standard.

GÓRA 21 LUTEGO 1987R.



Po lutowej powodzi w miesiącu marcu, po gwałtownej odwilży nastąpił gwałtowny przybór wody w Baryczy.
Kra, wysoka woda spowodowała olbrzymie rozlewiska.
Barycz zalata rozległe łąki, lasy i podtopiła bliżej położone domostwa



Patrząc z mostu na Barycz w Osetnie, trudno określić gdzie jest główny nurt rzeki.
Wokół wysoka woda, zwalony krzaki, zalane drzewa.
Woda zaczęła szybciej spływać gdy wojsko i strażacy rozbili kilka zatoków lodowych w Wąsoszu, Ryceniu i Osetnie.



Powtarzające się co roku powodzie na Baryczy każą zastanowić się nad koniecznością przeprowadzenia gruntownych prac regulacyjnych na Baryczy, zbudowanie całego systemu jazów, zbiorników retencyjnych i odwadniających.



W przeciwnym przypadku takie sytuacje będą się cyklicznie powtarzać, przynosząc coraz większe straty.

Marzec 1987r

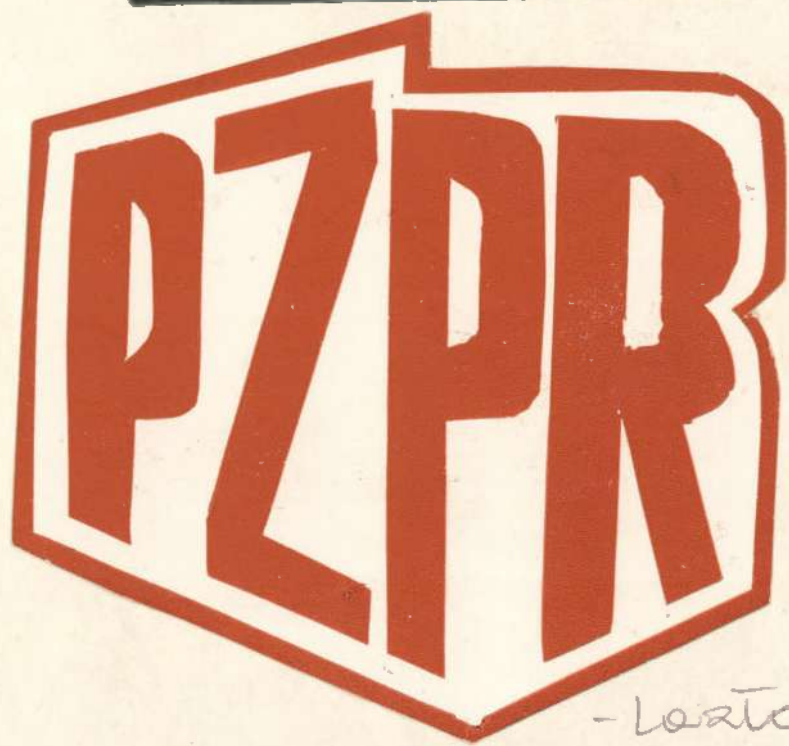
Przewodnik turystyczny
 "Ziemia Górowska zaprasza"
 wydany przez Urząd Miasta i
 Gminy Góra i przez górowski
 oddział PTTK - doskonale
 służy turysta. o jego
 atrakcyjności i aktualności
 świadczy zapotrzebowanie
 na niego i trudności z jakim
 można go dostać.

Należy się zastanowić
 nad kolejnym wydaniem
 przewodnika jeszcze przed
 sezonem turystycznym

Góra kwiecień 1987r.

Uz

Ziemia Górowska zaprasza



Tradycyjnie przed świętem klasy robotniczej
 1 Maja, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego
 PZPR w Lesznie na wniosek Egzekutywy
 instancji partyjnych w tym Egzekutywy KW
 PZPR w Górze, dokonała wpisu 45 osób
 do Wojewódzkiej Honorowej Księgi Prodo-
 -wnictwa Pracy Socjalistycznej w Lesznie
 wśród 45 osób, wpisanych do księgi zna-
 -leżo się również dwóch obywateli naszego

miasta. Są to:

1. URSZULA KWIATKIEWICZ - BEZPARTYJNA, BIBLIOTEKARZ
 W ZESPOLIE SZKÓŁ ZAWODOWYCH IM. SYLWESTRA KALISKIEGO
 W GÓRZE
2. ZENON KACZMAREK - CZŁONEK PZPR, PRACOWNIK
 UMYSŁOWY CIUKROWNI "GÓRA ŚLĄSKA" W GÓRZE.

Nasi zasłużeni uczestnicy w uroczystości wpisu w Komitecie
 Wojewódzkim w Lesznie 30 kwietnia 1987 roku

30. kwietnia 1987r

Uz

1 maja

1987 r.



1 Maja 1987 roku - pogoda wymarzona: ciepło, słonecznie. Już od rana tłumy mieszkańców Góry, kierowały się na miejsca zbiórki szkół, zakładów pracy i instytucji. Z miejsc zbiórki przeszli wszyscy na plac Bolesława Chrobrego gdzie wystuchano przemówień I sekretarza KC i przewodniczącego Rady Państwa tow. Wojciecha Jaruzelskiego. To był piękny widok, tysiące ludzi, poświęcające białe-czerwone, czerwone sztandary, kolorowe ubiory manifestantów, zielone mundury żołnierzy - kombatanów i leśników, czarne - pracowników „Nafty”. Mundurki harcerzy i harcerek, kolorowe dekoracje szkół i zakładów. Po okolicznościowych wystąpieniach uformował się pochód: na czele jeli zwykle orkiestra dęta pod dyrekcją Jana Minty, porty sztandarowe, zbiorowcy, komitet organizacyjny z I sekretarzem KW PPR w Górze Stefanem Janowskiem, Marszałkiem Miasta i Smimy Janem Osuchem, Przewodniczącym Rady Narodowej Miasta Górze Jerzym Macławskim. Gościem był kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PPR w Lesznie tow. Jerzy Urbanowski. Pochód konny szła trasa przy Domu Kultury na ulicy Armii Polskiej.

-darowe, zbiorowcy, komitet organizacyjny z I sekretarzem KW PPR w Górze Stefanem Janowskiem, Marszałkiem Miasta i Smimy Janem Osuchem, Przewodniczącym Rady Narodowej Miasta Górze Jerzym Macławskim. Gościem był kierownik Wydziału Polityczno-Organizacyjnego KW PPR w Lesznie tow. Jerzy Urbanowski. Pochód konny szła trasa przy Domu Kultury na ulicy Armii Polskiej.

Najlepiej prezentowały się: szkoły podstawowe, szkoły średnie, a także zakład Mleczarski z Góry. Po południu mogły odbyć coś atrakcyjnego dla siebie: koncerty, konkursy, zawody sportowe, rekreacyjno, turnieje piłkarskie tenisowe itp. W amfiteatrze było również kino nocne, koncerty muzyczne a obok „Parkowej” zabawa ludowa. Świątko 1 Maja było udane i to bardzo, trudno będzie powtórzyć sukces imprezy tego roku w latach następnych. Ale być może, że już w 1988 roku będzie jeszcze lepiej. O podrodzie najlepiej świadczą zdjęcia fotograficzne - vide obok



Baronie prezentowała się
złotog. 968 Zaborowice, z siedzibą
w Kłodzie H.



Złotog. Eluro, stania
na drugi etap reformy



Górnika, obalność - górniczy
poszukiwacz ropy naftowej



Jak zwykle wspaniale
prezentują się ZBOWIDOWCY



Naszeruje pracownicy
Urzędu Miasta i Gminy



Wspaniale prezentowała się
szkółka Podstawowa nr 1



Harcerek ze szkoły Podsta-
-wowej nr 3 i...



... harcerze z Zespołu
sekat Zausadowych



Kato Gospodyni Wiejskich
ze starej Góry - te mają
dobre głosy.



"Mleczarze" nawet pochód
potrafili wykorzystać do reklamy
własnych wyrobów - tymrazem
mleko zagotowane w tubie



Pocety sztandarowe - m.in.
Urzędu Miasta i Gminy...



... oraz Komitetu Miejsko -
Gminnego PZPR.

Od ostatniego wpisu do Kroniki Miasta i Gminy w Górze, minęło kilka miesięcy - nie znaczy to, że nie było niczego ciekawego aby takie wpisy dokonać. Nie były to sprawy zbyt tradycyjne, cywilizne, postępujące się. Wymienimy je w skrócie: 8-9 Maja 1987 roku, odbyły się tradycyjne uroczystości związane z dniem zwycięstwa i powrotu Góry do Macierzy. Początek czerwca to również tradycyjne, bieżące Ludowe organizowane przez miejsko-gminną organizację ZSL w Górze. Również w czerwcu w Górze odbył się zjazd M-G organizacji PRON, w trakcie obrad wypracowano program działania, wybrano nowe władze, ponownie przewodniczącym Rady Miejsko-Gminnej PRON została Teresa Gerska. Koniec czerwca to zakończenie roku szkolnego, dzieci otrzymały świadectwa i rozpoczęły wakacje. Najlepsi wyjechali w nagrodę na wakacje do NRD, Czechosłowacji, ZSRR i na Węgry, inne na obozy i kolonie w Polsce. Szkoda, że tegoroczne lato było bardzo mokre, chłodne i zimne. Ta chłodna aura spowodowała, że znaczenie później zaczęła się akcja żniwna - zboże kosi się jeszcze teraz we Śnieżynie (7 Śnieżnia 1987) podsumowanie żniw nastąpi w trakcie dożynek które odbędą się w niedzielę 13 września 1987 r. w Czorninie.

W dniu 22 Lipca 1987 r. w kinie "Światowid" odbyła się uroczysta sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy w Górze z okazji Święta Odrodzenia Polski. W jej trakcie udokumentowano mieszkańców naszego regionu odznaką "Zastużony dla Ziemi Górowskiej".

W okresie między majem a lipcem doszło do zmian na kierowniczych funkcjach administracji terenowej. Odrzucił z funkcji zastępcy Naczelnika Miasta Górze kolega Stefan Pawełek - który przeszedł do pracy w oświacie w Lesznie. Na jego miejsce awansował Zenon Ptak dotychczasowy pracownik Urzędu Miasta i Gminy Górze.

1 Śnieżnia 1987 r. rozpoczęto nowy rok szkolny. Jest on bardzo trudny dla górowskiej gminy, z względu z tym, że nie wybudowano nowego obiektu oświatowego nadal dzieci uczą się na dwie zmiany (do godziny 18⁰⁰) nie wszystkie dzieci dostają się do przedszkoli co było powodem wielu interwencji rodziców w wszelkich możliwych władzach i to nie zawsze w sposób kulturalny.

W lipcu ukazał się siódmy zeszyt wydawanego w Lesznie "Głogaczka Ludu" który w znacznej części poświęcony jest Górze. Na stronie tytułowej grafika Pomnika Wdzięczności Wywalcicielom i Pionierom Ziemi Górowskiej

Góra 7 Śnieżnia 1987 r.

Uz

Przywrócenie miejscowości ziemi górowskiej polskim nazw Maj - wrzesień 1945 roku

Przybycie w dniu 4 Maja 1945 roku, 19 osobowej grupy operacyjnej do Góry, stało się oficjalnym dniem powrotu miasta i powiatu do Polski. Najciężej tego terenu przez Polaków było początkiem długiej drogi do odbudowy i do przywrócenia ziemi górowskiej polskiego charakteru. Długi okres (od 1941 r.) panowania na tym terenie wtedy niemieckich spowodował, że żywioł polski został ograniczony do minimum. Polacy stanowili bardzo małe enklawy narodowościowe. Podobnie stało się z nazwami miast i wsi powiatu górowskiego które straciły nazwy niemieckie bądź silnie zmienione. W 1900 roku z okazji jubileuszu 600-lecia miasta na zamówienie władz miasta dr. Ziotecki napisał okolicznościową pracę o historii Góry pod tytułem „Geschichte der Stadt Guhrau 1300-1900” w tej pozycji autor opisując początki miasta wymienia wiele nazw miejscowości o polskim brzmieniu

Geschichte der Stadt Guhrau

1300—1900

Jubiläumsschrift

zur Erinnerung
an die
am 18. August 1300
durch Herzog Heinrich III. von Glogau
der Stadt Guhrau verliehenen Stadtrechte

veröffentlicht
und den städtischen Körperschaften
gewidmet
von

Dr. Ziotecki.



Guhrau.

Druck und Commissions-Verlag von A. Ziehlke.
1900.

Strona tytułowa historii
Góry z 1900 roku

Na przykład Gora, Grabaro (Grabowo), Cloda (Kłoda), Scheditz (Szedziec), Elgotha (Ligota), Seyrnina (Cernina), Kenzin (Kajecin), Jablona (Jablonna), Rocena (Ryżen), Gola, Ossedno, Jastremba (Jastrębia), Mechaw (Miechów), Shuchlaw (Szuchłów), Narathow (Naratów), Lankunow (Łkano), Wronaw (Wronów), Tarpnow (Tarpno), Slesow (Ślesów), Glynka (Glinka), Slawociez (Sławosica), Cychanow (Ciechanów) i wiele innych.

— 12 —

die Rede, im Jahre 1310 wird das Stadtgebiet genau umgrenzt. — März 12. Glogau. Heinrich II., Erbe des Königreichs Polen, Herzog von Schlesien, Herr von Glogau und Posen, fügt seiner Stadt Gora (Guhrau) hinzu die jenseits der Brücke auf Herrnsstadt zu liegenden Dörfer, nämlich Grabow (Graben) und darin die Anthelle des Thymo, des Bernard und des Lucotowicz, die 3 Dörfer Cloda genannt (Gross- u. Klein-Kloden), Scheditz (Schütz), die 3 Dörfer Dobrassyno (Kalte-, Heinze- u. Polnisch-Bortschen), Elgotha (Elguth), Seyrnina (Tschirnau), Kenzina (Kainzen) Jablona (Gabel) und Stressowicz (Tscheschkowitz), ferner die Dörfer an der Lanka (nach Ehrhard S. 41 ein Hauptarm des Bartschflusses, was sich allerdings auf den Karten nicht verfolgen lässt), nämlich: Rocena (Rützen), Gola (Guhlau), Ossedno (Osten), Jestremba (Jästersheim), Mechaw (Mechau), Conradiswalde (Konradswaldau), Shuchlaw (Schüttlau), Narathow (Narthen), Lankunow (Lanken), Wronaw (Braunau), Syfridi villa (Seifersdorf), Veckaw (Weschkau), Tarpnow (Tarpn), Slesow (Tscheschenheide), Croscyna (Kraschen), Reychenow (Reichen), Glynka (Gleinig), Geyzbach (Geisbach), Slawociez (Schlabitz) und andere Dörfer in mesericz (d. h. in dem Zwischenflusslande) zwischen Bartsch und Oder vom Dorfe Cychanow (Züchen) an bis zum Zusammenflusse der Bartsch mit der Oder, desgleichen auch die villa Stephani (?). Alle diese Dörfer sollen forum et judicium in Guhrau haben. Z.: Albert Trachsess de Burnis (v. Borna), Otto Burggraf v. Dorn, Dietrich v. Sydlicz (Seidlitz), Jenchin v. Haugwitz. Ausgef. durch den herzogl. Hofnotar Friczcho (von Buntense).

Dadurch dass Guhrau kraft der Urkunde vom 12. März 1310 Weichbildstadt wurde, erhielt es eine Gerichtsstätte¹⁾, von der

¹⁾ Um nun auf die Gerichtsbarkeit des Guhrauer Weichbildes näher einzugehen, so wurde die Stadt Guhrau seit 1310 nach Einführung des deutschen Rechts nicht nur ein Sitz einer niederen Gerichtsbarkeit — des Schöffengerichts, das die Auflassungen von Grundstücken behufs Besitzveränderungen besorgte, in allen Streitfällen zwischen Bürgern die

Tełst z pozycji dr. Zioteckiego
z polskimi nazwami miejscowości

Dlatego ta książka tak jak również stare mapy, ryciny, herbace, dokumenty miejskie i powiatowe stała się w maju 1945 roku podstawowym źródłem dla polskich władz przy rozwiązywaniu problemu nazewnictwa miejscowości w obrębie powiatu górskiego.

Proces przywracania polskich nazw nie był i nie mógł być łatwy. Część dokumentów była zniszczona inne zafałszowane. Zmudna i dociekliwa praca pracowników starostwa Powiatowego m.in. ob. ob. Kasetki, Pawickiej, Bieleckiej i Turczyniewicz zaczęła przynosić pierwsze efekty już w czerwcu i lipcu 1945 roku.

Dzięki tej uporczywej pracy 10 września 1945 roku przywrócono miejscowości polskie nazwy. Tak więc po blisko 200 latach Guhrau stała się ponownie polską Górą, Herrnsdorf - Łąkoszem, Neichlau - Niechlówem, Tarpau - Tarpnem, Leuten - Czerwiną, Kągischen - Kągiszynem, Graben - Grabownem.

Dla polskich obywateli z psychologicznego punktu widzenia był to bardzo ważny moment.

Osiągnął w 42 lata po felice powrotu Góry do Polski i nadaniu miastu i wsi polskie nazwy - Pełnomocnik Rządu Rzeczypospolitej - Litwy Polskiej i Pierwszym Starostą Góry Augustowi Herbście. Za jego zasługi w przywracaniu polskiego charakteru tej ziemi wystawiono na mogile okolicznościową płytę z napisem od mieszkańców ziemi górskiej.



Góra 24 września 1967
zdjęcie K. Dąbko
uzg.



**RADA OBYWATELSKA
BUDOWY POMNIKA-SZPITALA
CENTRUM ZDROWIA MATKI-POLKI**

SKŁADA SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

**dla
URZĘDU MIASTA I GMINY**

W GÓRZE

**ZA PRZYCZYNIE NIE SIĘ DO REALIZACJI BUDOWY
POMNIKA-SZPITALA CENTRUM ZDROWIA MATKI-POLKI
PRZEZ PRZEKAZANIE**

50.000,- zł.

**DAR WASZ TRAKTUJEMY JAKO
WAŻNE SPOŁECZNE POPARCIE IDEI
TRWAŁEGO UPAMIĘTNIE NIA
HISTORYCZNEJ POSTACI MATKI POLKI**

SEKRETARZ GENERALNY RADY

JÓZEF NIEWIADOMSKI

ŁÓDŹ, 1987, 67-162/84

*Podziękowanie Rady Obywatelskiej Budowy Pomnika Szpitala Centrum
zdrowia Matki-Polki dla Urzędu Miasta i Gminy w Górze za przekazanie
50.000 zł na budowę szpitala Matki-Polki w Łodzi*

We wrześniu 1987 roku, przebywając w Górze, delegacja z zaprzyjaźnionego
Bad Salzungen (województwo Suhl w NRD). Goście w dowód uznania za
nasze osiągnięcia i gościnne przyjęcie dokonali miłego wpisu do kroniki
miasta i gminy Góra.

Die Delegation der Kreisleitung
der SED Bad Salzungen bedankt
sich mit großer und ehrlicher Aufrichtigkeit
für den herzlichen Empfang in der
Gemeinde Gora.

Wir freuen uns sehr über die
großartigen Leistungen der Bürger
dieser schönen anflühenden Gemeinde

Es ist unser Wunsch, daß dieser
Weg zum Wohle der Bürger von
Gora in Frieden und sozialer
Geborgenheit fortgesetzt werden kann

Gora, d. 26. 9. 87

Hans Dieter Fritschler

1. Sekretär

der Kreisleitung



inżynier JAN OSUCH

- Naczelnik Miasta i Gminy Góra, podsumowując kończący się 1987 rok za najważniejsze wydarzenia uznał:
- postawienie przy Aleji im. Augusta Herbsta, kotłowni kontenerowej o 4,8 Gcal. Kociołnia ta umożliwi kontynuację budownictwa wielorodzinnego w Górze
 - oddanie do zamieszkania budynku dla pracowników górskiej służby zdrowia (przy szpitalu). W tym budynku zamieszka 23 lekarzy i 7 rodzin pracowników Przed. Usług Tech. które to przedsiębiorstwo budowało ten dom (prawie 7 lat). Wreszcie mamy jako "teren" mieszkania czekające na tych lekarzy którzy chcą do nas przyjść pracować.
 - oddanie do zamieszkania bloku o 20 mieszkaniach przy ul. Armii Czerwonej dla pracowników Zakładu Budowlanego, Gminnej Spółdzielni i Zakładu Mleczarskiego.
 - zamieszkanie: 18 rodzin z PR Ryben, w nowym bloku postawionym w tej miejscowości oraz 18 rodzin z Rejonu Drog Publicznych w bloku przy ulicy W. Reymonta w Górze.

W 1987 roku, powstały dwie nowe spółdzielnie mieszkaniowe. Jedną przy Przedsiębiorstwie Usług Technicznych w ramach której zostanie wybudowane 16 domków jednorodzinnych w tak zwanej zabudowie szeregowej. Druga powstała w ramach Zakładu Budowlanego i ta wybuduje aż 27 domków. Kolejne duże osiągnięcie to doprowadzenie na odcinku prawie 2 kilometrów chodnika do starej Góry oraz zainstalowanie w tej wsi oświetlenia ulicznego. Ze spraw mieszkaniowych koniecznie trzeba wymienić też oddanie pod zamieszkanie bloku o 24 mieszkaniach na Osiedlu Maksimiera Wielkiego przez Spółdzielnię Mieszkaniową "Wspólny Dom" oraz sklepów spożywczych o pow. 320 m². Wreszcie udało się nam przyjąć Plan zagospodarowania miasta Góry do 2000 roku. Jednocześnie buduje się m.in. przedszkole na Osiedlu Bolesława Chrobrego, modernizuje szkołę Podstawową w Glinie i przygotowuje do rozbudowy szkołę Podstawową nr 3 w Górze, w stanie surowym jest już nowy obiekt (hala produkcyjna) Huty Dolnośląskiej. Kontynuuje się budowę: bloku przy ulicy Armii Czerwonej na "starym placu Węglaśnym", bloku Komunalnego przy ulicy Dzierżyńskiego, oraz centrali telefonicznej, dzięki której Góra uzyska ponad 2 tysiące nowych numerów telefonicznych co znacznie złagodzi wielkie braki występujące w tym zakresie.

Ważnym problemem który musimy w Górze ciągle widzieć to problem odbudowy, modernizacji i podniesienia jakości starych, zabytkowych kamieniczek. Robi się to np. w rejonie ulicy Nowotki ale jest to proces zbyt wolny i nie taki jaki należałoby prowadzić.

Niestety nie wszystko tak dobrze "wyšlo" nam w 1987 roku: niestety nie przeżyliśmy instalacji gazowej przez Aleję im. Augusta Herbsta, nadal następuje spadek pogłowia bydła i trzody chlewnej, na przykład w 1987 aż o 220 sztuk zmniejszyło się stado krów mlecznych.

Bardzo poważny jest remont Domu Kultury, a to przecież tak bardzo potrzebna Górze placówka. Przewiduję, że w 1988 roku remont zostanie znacznie przyspieszony.

Z innych spraw należy zwrócić uwagę na odbytą w dniach od 19 do 23 czerwca 1987 roku, właśnie na terenie miasta i gminy Góra imprezę - IX Ogólnopolski Rajd Drużyn SKKT-PTTK z Domów Dziecka. Gospodarzem tego rajdu był oficjalnie zarząd Wojewódzki PTTK w Lesznie i Kuratorium Oświaty i Wychowania w Lesznie, ale faktycznym Inspektorat Oświaty i Wychowania w Górze i zarząd Miejsko-Gminny PTTK w Górze (kierowany przez Zbigniewa Henszla). W rajdzie wzięło udział aż 37 drużyn reprezentujące Domy Dziecka z całego kraju. Gośćmi rajdu byli: sekretarz Kult. PRPP w Górze - G. Bityga, kurator Oświaty i Wychowania w Lesznie - A. Macek, z-ca Kuratora O i W - ptk. J. Janicki Dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki U. Woj. w Lesznie - R. Popławski



Inspektor Oświaty i Wychowania w Górze - Edward Prajser & wielu, wielu innych gości - między innymi z zarządu Wojewódzkiego PTTK w Lesznie i Ministerstwa Oświaty i Wychowania z Warszawy który wręczył najlepszym drużynom nagrody i puchary

Naczelnik Miasta i Gminy Góra inż. Jan Osuch wita gości i uczestników IX Ogólnopolskiego Rajdu Drużyn SKKT - PTTK z Domu Dziecka.

Rajd trwał 5 dni, w jego trakcie młodzież zwiedzała i podziwiała piękno, zabytki i osiągnięcia ziemi Górowskiej. Zwiedzając zabytki

wykonywali jednocześnie zadania konkursowe, które były punktowane a ich wyniki sumowane. Te drużyny które najlepiej ukończyły swoje zadania wygrały IX Rajd.

Najlepszą okazała się drużyna z Domu Dziecka z Przebrskowa, na II miejscu zakończyła turniej drużyna z SKKT-DD z Solicy, III miejsce, dzieci z Tarnowa, IV miejsce drużyna z Tarnowa, V miejsce drużyna z Górska a VI miejsce z Tarnowa.

Drużyna z Domu Dziecka z Tarnowa przygotowuje się do jednej z konkurencji IX Rajdu. Pomocy udziela Przewodniczący zarządu Miejsko - Gminnego PTTK w Górze - Zbigniew Henszel



Uczestnicy Rajdu jak na prawdziwych turystów przystało mieszkali pod namiotami a namiotowe miasteczko rozbito na terenie basenu kąpielowego w Górze. Tam też odbyły się najważniejsze konkurencje i tam też wręczono nagrody i dyplomy. Wtorku turysty z KOT SKKT - PTTK z Domu Dziecka z całego kraju bardzo dobrze się w Górze czuli co wyrazili w serdecznych podziękowaniach dla gospodarzy i organizatorów z Góry. My cieszymy się, że tak duża grupa młodych turystów poznała piękno turystyczne ziemi Górowskiej i że dzięki nam mogli zawiązać wiele nowych ciekawych przyjaźni i spędzić miłe czas.



Moment wręczenia nagród dla najlepszych.

Nagrodę odbiera za zajęcie III miejsca drużyna SKKT - PTTK z Domu Dziecka z TARNOWA

zdjęcia:

St. Desiak
A. Bielecki
Z.A. Henszel

zapisano 10 Grudnia 1987 r.

W szkole podstawowej nr 3 im. Władysława Broniewskiego z okazji święta patrona szkoły odbył się uroczysty apel na którym sprzedawano cegiełki na rzecz rozbudowy tej szkoły.

W uroczystości brali udział oraz wykupili cegiełki - I sekretarz KMS w Górze Stefan Janowski, Naczelnik Miasta i Gminy Góra Jan Osuch, Inspektor Oświaty i Wychowania Edward Projsner, dyrektor P.U.Tu (zakładu opiekuńczego) ob. Śląski i przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego w Szkole Podst. nr 3 Jan Banys



zdjęcie: Sz. Koto fotograf.
15 Sz. P. nr 3 w Górze
Góra 11. XII 1987 r.

SEWERYN KRYSTKOWIAK



W dniu GRUDNIA 1987 roku, w wypadku samochodowym zginął starszy Cechu Rzemieślników w Górze Severyn Krystkowiak. Działal na terenie Góry i Jastrzębia gdzie miał własny zakład rzemieślniczy. Bardzo aktywnie wstąpił się w działalność społeczną na terenie miasta i gminy Góra. Był członkiem władz w Zbożach Rzemieślniczych w Lesznie i Poznaniu oraz aktywnym myślicznym w Kole Towarzystwa nr 4 w Lesznie.

Mimo, że nie był mieszkańcem Góry (dojeżdżał codziennie do pracy z Leszna do Góry i Jastrzębia) a Leszna to Górze okazywał wiele serca i przywiązania. Błąd, potawia, zyskiwał sobie wysoki autorytet i szacunek społeczeństwa ziemi Górowskiej.

Jego śmierć w katastrofie samochodowej była wielkim zaskoczeniem tym bardziej, że miał ledwo 52 lata życia, był bardzo aktywny, wlewał bogate plany rozwoju górowskiego rzemiosła.

Niestety nieubłagana śmierć zabrała Go z naszego grona bezpowrotnie. Ziemia Górska straciła w jego osobie prawego i dobrego obywatela. Na leszczyńskim cmentarzu żegnali Go bardzo liczna grupa górczyków; przedstawiciele rzemiosła, władze administracyjne z Urzędu Miasta i Gminy Góra, władze polityczne z PZPR, ZSL, SD i PRAW oraz Rady Narodowej i delegacje z górowskich zakładów pracy i instytucji.

część jego pamięci

Góra 31. XII 1987 rok

Wszystkim którzy w bolesnych dla nas chwilach okazali nam serce, służyli serdeczną pomocą - władzom polityczno-administracyjnym, miastu i gminie Góra, Izbie Rzemieślniczej z Poznania, Pełnomocnikowi Izby Rzemieślniczej w Lesznie, Cechom Rzemiosł Różnych, Spółdzielniom Rzemieślniczym województwa leszczyńskiego, Wojewódzkiemu Zarządowi PZL, kolegom z Koła Łowieckiego nr 4 w Lesznie, krewnym, przyjaciołom i znajomym za złożone kwiaty, wieniec, współczucie i liczny udział w ostatniej drodze mojego ukochanego męża ś.p.

SEWERYNA KRYSTKOWIAKA
SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa:
żona z synem.

19866